Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 1150 Mk.
Z odnoszeniem do domu 1300 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 1450 Mk.
Zagranicą 2800 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 60 Mk.

CENA 60 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 300., w tekście m. 250
Nekrologi 300 mk. zwyczajne 150 mk.

Adres Redakcji i Administracji Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł.

№ 241 (7280). Niedziela, dnia 22 Października 1922 r. Rok XXX

Ogłoszenie Ministerstwa Skarbu

w sprawie

8%-ej PAŃSTWOWEJ POŻYCZKI ZŁOTEJ z r. 1922.

Ministerstwo Skarbu ogłasza o wypuszczenie 8% państwowej pożyczki złotej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 26 września 1922 roku na następujących warunkach:

I. Warunki emisji.

W dniu 16 października r. b. będą oddane do sprzedaży obligacje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 w odcinkach.

1) po 10,000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie,
2(„ 50,000 „ „ i 50 „ „ „

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 r. za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej. Kasach Skarbowych, Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz w bankach i instytucjach finanbowych, których spis będzie dodatkowo podany.

Cena emisyjna, ustalona aż do odwołania, wynosi:

1) za obligacje 10,000 marek polskich i 10 złotych polskich — 24,000 Mk. p.
2) „ „ 50,000 „ „ i 50 „ „ — 120,000 Mk. p.

W ten sposób przy obliczeniu części markowej marka za markę, część złotowa wypada po 1,400 Mkp. za złoty, polski równy frankowi szwajcarskiemu.

Prócz tego oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej będą przyjmowały do dnia 15 listopada r. b. zapisy ratami, rozłożonemi w sposób następujący:

I rata — PRZY ZAPISIE — wynosić będzie 20 proc. ceny emisyjnej,
II „ — do dnia 15 grudnia rb. — „ „ 40 proc. „ „
III „ — „ 15 stycznia 1923 r. — „ „ 40 proc. „ „

Przy zapisach ratami, każda rata będzie obliczona według tej ceny emisyjnej, jaka będzie obowiązywała w dniu jej wpłaty.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupie 8 proc. państwowej pożyczki złotej, z r. 1922 i i zapisach na nią połowę należności w obligacjach Pożyczki Odrodzenia (5 proc. wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920—długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

II. Warunki spłaty obligacji i kuponów.

Obligacje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1 października 1927 lub w terminie wcześniejszym, za 6-miesięcznym wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1 października 1925 roku.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacjach, markę za markę;
2) za część złotową posiadacz obligacji otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacja,
b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0,193 dol. za 1 złoty,
c) albo tyle marek polskich, ile ich wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

III. Szczególne przywileje pożyczki złotej.

Obligacje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadające bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych.

Kupony od obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z roku 1922 wolne są od podatków, od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

WARSZAWA, DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 1922.

Minister Skarbu
(-) JASTRZĘBSKI.

Telegramy.

Dymisja gabinetu angielskiego

LONDYN. Gabinet angielski w pełnym składzie podał się do dymisji.

LAFIELD. Podanie się gabinetu angielskiego do dymisji było wynikiem wczorajszej konferencji konserwatywnych członków gabinetu i członków parlamentu, na której znaczną większością głosów powzięta została uchwała na korzyść za sady, iż przy najbliższych wyborach partja konserwatywna ma walczyć, jako partja niezależna. Uchwała ta powzięta została wbrew apelowi Chamberlaina, leadera konserwatystów, który nawoływał do dalszego trwania w koalicji z liberałami. Po konferencji konserwatystów niezwłocznie nastąpiły konferencje unjonistycznych członków gabinetu—liberałów, poczem Lloyd George zwołał pełne posiedzenie ministrów, należących do obu partji. W tym czasie król, bawiący w Sandring ham, pospiesznie powrócił do Londynu, i premjer po posiedzeniu gabinetu udał się do pałacu Buckinghamskiego i tutaj wręczył dymisję gabinetu, którą król przyjął. Następnie król powołał do siebie Bonar Law'a, który przyjął misję utworzenia gabinetu.

Bonar Law jeszcze nie tworzy gabinetu

LONDYN. Biuro Reutera dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że Bonar Law oświadczył królowi, iż nie może jeszcze wziąć na siebie odpowiedzialności co do tego, że napewno utworzy gabinet, nie widząc jeszcze, czy unjoniści z obu izb akceptują zasady jego polityki. Bonar Law dodał przytem, że w tym celu w niedzielę albo w poniedziałek odbędzie się plenarne posiedzenie unjonistów.

Wstrzymanie wykonania wyroków śmierci

MOSKWA. Na skutek interwencji prezesa polskiej delegacji repatrjacyjnej p. St. Zielińskiego—władze sowieckie wstrzymały wykonanie wyroków 11 osób skazanych przez trybunały rewolucyjne na karę śmierci: 1) księży Dworzeckiego, Szyszko, Gilsa, Poluszko, skazanych w Kamieńcu Podolskim za opór przy rekwizycji kosztowności kościelnych; 2) Sudzickiego, sztabs-kapitana armji rosyjskiej i Natalję Wiskubową, skazanych w Kijowie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz wojskowej misji francuskiej w Warszawie; 3) Jana Romanowskiego, Jana Próchniewicza, Alfonsa Grokało-Horawskiego, Matyldę Abramowiczówną Juljana Iwaszkiewicza, skazanych w Mińsku pod zarzutem szpiegostwa i przechowywania szpiegów.

Aresztowanie niebezpiecznej agitatorki bolszewickiej

KRAKOW. „Krakowskie Wiadomości“ donoszą, że onegdaj udało się krakowskim władzom policyjnym aresztować bardzo niebezpieczną emisarjuszkę bolszewicką w osobie Pauliny Burnholm, która od przeszło 2 miesiący bawiła na terenie Polski, gdzie miała za zadanie stworzyć tajne placówki komunistyczne, jedną w Małopolsce zachodniej, drugą w b. Kongresówce. Akcja placówek miała iść z jednej strony w kierunku zoorganizowania i uruchomienia akcji szpiegowskiej, z drugiej strony w kierunku szerzenia propagandy komunistycznej. Przy aresztowanej znaleziono wielki transport bibuły komunistycznej.

Powrót gen. Sikorskiego

WARSZAWA. Generał Sikorski, szef sztabu generalnego, powrócił 19 bm. z zagranicy, przyjęty na dworcu przez przedstawicieli wojskowości oraz szefa misji francuskiej gen. Dupont.. Po powrocie zdał sprawę ze swej podróży na dłuższej audjencji u Naczelnika Państwa oraz na konferencji z ministrem spraw wojskowych. W ciągu dnia wczorajszego odbył naradę z ministerjum spraw zagranicznych, oraz będzie przyjęty przez p. prezydenta ministrów Nowaka.

Prokuratorja ściga ks. Okonia za podburzające mowy

WARSZAWA. Prokurator sądu lubelskiego zwrócił się do Marszałka Sejmu z zapytaniem, czy można wydać sądom posła ks. Okonia za mowy, wygłoszone przezeń na wiecu w Rzeczycy?

Marszałek Trąmpczyński odesłał pismo prokuratora do ministra sprawiedliwości, z uwagą, że wobec ustania działalności Sejmu nic w tej mierze niema do zaopiniowania.

Kto we Francji poszedł pod komędę sowietów moskiewskich

PARYZ. Po 36-godzinnej dyskusji przyjęto na wczorajszem posiedzeniu kongresu francuskiej partji komunistycznej uchwałę w sprawie zasad polityki partji, przedstawioną przez Frossarda i Suwaina,r zawierającego przyjęcie bez jakichkolwiek zastrzeżeń t. zw.. 21 warunków Moskwy.

Niemcy żałują ustąpienia p. Lloyd George'a

BERLIN. Ustąpienie angielskiego gabinetu wywołało w niemieckiej opinji publicznej obawy nowych ostrych komplikacji dla Niemiec, w razie, gdyby w Anglji został utworzony czysto konserwatywny rząd.

Niemcy obecnie byłyby zdane jedynie na własne siły wobec Francji.

Poincare zwycięzcą

BERLIN. Donoszą tu z Paryża, że ustąpienie gabinetu Lloyd Georgea uważane jest tam za zwycięstwo polityki Poincarego.

Pożyczka dwuwalutowa.

Rozpoczęła się subskrypcja na 8 proc. państwową pożyczkę złotą z roku 1922, czyli ściśle na pożyczkę dwuwalutową, obejmująca dwa odcinki, jeden w markach polskich, drugi w złotych polskich, i w ten sposób dwuwalutowy oprocentowany.

Stwierdzić przedewszystkiem należy, iż sam pomysł dwuwalutowości jest oryginalną rewelacją nowego zarządu skarbowego, co wskazuje, iż ministerstwo wkracza na samodzielne drogi rozwoju finansów. Wysunięcie tego pomysłu wymagało trafnego wczucia się w warunki skarbowo gospodarcze. — Nie można już było w tej chwili rachować ani na osobliwą ofiarność społeczeństwa, ani na przekonywującą siłę starych argumentów, że puszczenie w ruch wewnętrznej pożyczki w markach polskich rozrzedzi inflację. To wszystko w przeszłości zawiodło.

Pożyczka odrodzenia naraziła na dotkliwe straty wierzycieli skarbu, o ile ci w porę nie zdołali się jej wyzbyć. Waluta jej tworzy dziś jakąś drobną cząstkę ułamka tego, co za nią w swoim czasie zapłacono.

Trzeba więc było szukać takiej kombinacji, któraby dla posiadacza stanowiła lokatę bezpieczną, poręczającą przy wykupie zwrot tej samej wartości, a zarazem zapewniającą korzystne oprocentowanie. Żadna pożyczka, na marce polskiej oparta, nie mogłaby tej gwarancji dostarczyć. Tu i owdzie poruszono więc myśl pożyczki metalicznej, ale taka znów operacja wytworzyłaby poważne ryzyko dla skarbu.

Wśród piętrzących się trudności nasunął się zgoła nowy system obligacji dwuwalutowych, które za pomocą wahadłowego stosunku między kursem marki papierowej, a parytetem złota, ubezpieczyłyby nabywcom lokatę kapitału.

Obligacje pożyczki 8 proc. są dwuch odmian: Jedne opiewają na 10,000 marek polskich i na 10 złotych polskich, drugie—na 50,000 marek polskich. Ponieważ złote polskie, równe frankom szwajcarskim, oblicza skarb nabywcom pożyczki po 1,400 marek za 1 złoty, przeto pierwsza odmiana obligacji sprzedawana będzie po 24,000 marek polskich 10,000 plus 14000 za odcinek złotowy, a drugie—po 120,000 mk. pol 50,000 plus 70,000. Kapitał spłacony zostanie w swoim czasie podwójnym sposobem: odcinek markowy—w markach, odcinek złotowy — bądź we frankach szwajcarskich indentycznie ze złotymi polskimi, bądź w dolarach, podług stosunku, jaki wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary 1 złoty równa się 0,193 dol. bądź wreszcie w markach polskich według kursu dolara na giełdzie warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wymianę. Te same zasady obowiązują przy spłacie kuponu.

Pożyczka jest nominalnie 8 procentowa. Jeśli jednak zważać, że skarb oblicza franki złote po 1,400 marek, a kurs giełdowy wynosi obecnie bez mała 2, 2,000 marek, to oprocentowanie jest wyższe,, mianowicie wynosi 10 proc. Słusznie się stało, że ustalono tak korzystny odsetek, bo to właśnie może przyciągać kapitały do lokaty w nowej pożyczce. Kapitał z natury współczesnych stosunków pieniężnych wymaga wysokiego oprocentowania.

Ale najbardziej zachęcającą cechą pożyczki jest jej waluta. Jeżeli bowiem marki nasze dalej spadać będą i skutkiem tego markowa część obligacji spowoduje straty to w tym samym stosunku wierzyciel osiągnie kompensatę na części złotowej. Ci wszyscy, którzy dziś, nie w celu gry giełdowej, lecz dla zaasekurowania sobie pewnej, stałej wartości, kupują waluty wysokocenne, znajdą właśnie taką rękojmię w pożyczce dwuwalutowej, Jeśli więc tylko przejawi się w społeczeństwie należyte zrozumienie praw ekonomicznych, to pożyczka 8 proc. powinna zdobyć sobie szerokie powodzenie. Zależeć to w części będzie od umiejętnego spopularyzowania jej zasad, zapomocą stosownej propagandy. Jest to potrzebne i z tego stanowiska, że w kołach opozycji, która niechęć do rządu chciała zamienić na walkę z państwem, zrazu próbowano pożyczkę zdyskredytować. Sądzimy, że był to próżny wysiłek. Plan pożyczki jest tak doskonale skonstruowany, że kto się tylko z własnym liczy interesem, ten zgodzi się z tem, co wyrzekł w sejmie p. minister Jastrzębski: „Szerokie koła społeczeństwa, pierwszy raz powierzą państwu swe fundusze bez indywidualnych ofiar“.

Nadmienić jeszcze należy, że dodatnią stroną pożyczki jest, jej krótkoterminowość. Będzie ona wykupiona dnia 1go października roku 1927, lub za 6 miesięcznem wypowiedzieniem w terminie wcześniejszym, lecz nie wcześniej, jak 1go października roku 1925. Posiada ona nadto wszelkie przywileje papieru, wyposażonego w bezpieczeństwo pupilarne: służy do kaucji, dopozytów itp. Nie przyznano jej natomiast prawa obowiązkowego zastawu w P. K K P, bo z jednej strony tak pewna pożyczka tego nie wymaga, a z drugiej słusznie chciano uniknąć pozornych zapisów ze strony osób i instytucji, renomujących swoim finansowym patrjotyzmem, a nazajutrz odrzucających obligacje i ściągających gotowiznę dla celów spekulacyjnych.

Nabywanie pożyczki ułatwia jej spłata w 3ch ratach po 20 procent przy zapisie i po 40 proc. w połowie grudnia i stycznia.

W konkluzji trudno wątpić, że operacja tak umiejętnie obmyślona, uwieńczona będzie najlepszym skutkiem.

Z Rady Miejskiej.

W czwartek 19 bm. odbyło się posiedzenie Kaliskiej Rady Miejskiej, które otworzył przewodniczący ks. Pastor Wende o godz. 6 m. 40 (w obecności 23 radnych i członków Magistratu z p. Prezydentem na czele.

Po odczytaniu przez zastępcę sekretarza rad. Paszkowskiego protokułu z ostatniego posiedzenia i zatwierdzenia takowego, p. Przewodniczący zakomunikował Radzie pismo radnego Sieradzkiego o zrzeczeniu się mandatu.

Przechodząc do rozpatrywania porządku dziennego wybrano do Powiatowej Komisji do walki z alkoholizmem jako członków sędzinę Bohowiczową i rad. Br. Składanowskiego, a jako zastępców rad. Jabłkowskiego, Stradomskiego..

W sprawie gmachu dla Państwowego Gimnazjum im. Anny Jagiellonki zabiera głos prof. Michalski i oznajmia, iż dotychczasowy starania u odnośnych pwładz nie odniosły narazie pożądanego rezultatu, gdyż dzięki jakiej niepowołanej delegacji odpowiednie zarządzenia o opróżnieniu przez szpital gmachu szkolnego, w ostatniej chwili zostały wstrzymane, a Gimnazjum grozi eksmisja z dotychczasowego lokalu i to jedynie z winy władz wojskowych, które zobowiązawszy uiszczać opłatę za wynajęty dla Gimnazjum lokal, umowy swej nie dotrzymały.

Dla tych właśnie powodów należy wysłać do Warszawy specjalną delegację, któraby sprawę tę postawiła we właściwym świetle, gdyż w danym wypadku idzie o interes ogólny, a nie o względy osobiste, jakiemi kierowała się niepowołana delegacja. Jednocześnie delegacja ta ma wszcząć odpowiednie starania u właściwych władz o upaństwowienie Gimnazjum Miejskiego.

Ponieważ sprawy te znane są Radzie bardzo dobrze, więc bez dyskusji, uznając wyjazd delegacji za konieczny, wybrała jako swych rzeczników pp. ks. Pastora Wendego, prof. Michalskiego rejenta Bruśnickiego, którzy wraz z p. Prezydentem i dyrektorem gimnazjum p. Pacholskim w najbliższych dniach z odpowiednimi memorjałami i protestem udadzą się do Warszawy.

Przed przystąpieniem do rozpatrzenia dalszego punktu porządku dziennego p. Przewodniczący powitał nowego radnego p. Tomasza Cieślaka, wchodzącego na miejsce p. Pietrzyckiego, który wyjechał do Francji.

P. wice prezydent Szarras referuje wniosek w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Polskiego Banku Komunalnego w wysokości 3.000.000 mk. na inwestycje miejskie (teatr). Wniosek ten po wyjaśnieniach uchwalono.

Sprawa uchwalenia dodatku wyrównawczego do pensji pracowników miejskich, podług wniosku Magistratu, rozpatrzonego przez komisję finansową, za miesiąc wrzesień w wysokości 10 proc. i podwyższenie płac tychże pracowników za miesiąc październik o dalsze 10 proc. wywołuje dyskusje, gdyż prof. Michalski stawia nowy wniosek aby podwyższyć nie o 10 proc. i 10 proc., lecz o 10 proc. i 20 proc., czemu sprzeciwiając się prezes Młynarski i rejent Bruśnicki uważając, że wniosek ten jako nowy powinien być odesłany do komisji w dyskusji jednak wyłonił się ze strony Mapistrat wniosek kompromisowy, który uzyskał aprobatę całej Rady tj. uchwalono dodatek wrzesień w wysokości 15 proc. i podwyższono pensję za październik o dalsze 15 proc.

Sprawozdanie ze Zjazdu przedstawicieli Samorządowej opieki Społecznej referują pp. dr. Koszutski i ławnik Sutarzewicz.

Zjazd ten jako pierwszy tego rodzaju zwołany z inicjatywy m. Łodzi zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wygłoszone na nim referaty i uchwalone wnioski mają na celu kompletną reorganizację dotychczasowej opieki Społecznej, opartej na ofiarności publicznej, w kierunku obowiązku i prawa rządu lub samorządu.

Opieka Społeczna w myśl referatów zgłoszonych dążyć ma do całkowitej i stałej opieki nad sierotami, starcami, kalekami itd. wymaga ona jednak, zdaniem referenta Bzowskiego wielkich funduszy i w całym tego słowa znaczeniu może być stosowaną wtedy, kiedy zostanie wprowadzony Samorząd Wojewódzki, gdyż zadania te przerastają siły pojedyńczych miast, jednakowoż należy aby kaliska komisja Opieki Społecznej, wszystkie te referaty i wnioski rozpatrzyła i już w tym kierunku przyszła oraz z Magistratem z odpowiednimi wnioskami na Radę Miejską.

Rada Miejska dziękując referentom za ich obszerne i treściwe sprawozdanie, całkowicie zaakceptowała wnioski p. rejenta Bzowskiego.

Łącznie z tym punktem p. Wice prezydent Szarras komunikuje, iż na cele Opieki Społecznej jak szpitale, przytułki i ochrony do dnia 1 października wydatkowano 78.000000 mk.., wpłynęło zaś jako wzrot kosztów za leczenie zaledwie 18.000000 mk., czyli niedobór już wynosi 60 miljonów mk., w czem znajduje 44.000000 mk. zaległości za koszta leczenia.

Dla tego suma niedoboru jest tak wielką, gdyż jak zaznacza p. ławnik Sutarzewicz wszystkie szpitale już są całkowicie na zimę zaopatrzone

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego ławnik p. Moreau przedstawia do uchwały nowe stawki podatkowe na rok 1923, przyczem zaznacza, że ogólny preliminarz podatków na rok 1922 był uchwalony w sumie 128 miljonów mk., do dnia 1 października rb. wpłynęło 126,363,570 mk., a zaległości wynoszą jeszcze 45,626482 mk., zaś koszta utrzymania wydziału podatkowego do dnia 1 października wynosiły 4,565359 mk. i jest nadzieja że pozostałe zaległości w krótkim czasie zostaną ściągnięte.

Ponieważ w dalszym ciągu nie mamy stałej waluty, którąby się nie zmieniała, a obecna podlega stałe dewaluacji, dla tego Magistrat występuje z nowymi podatkami prosi o podwyższenie niektórych stawek na rok 1923, które w ostatecznej uchwale brzmią jak następuje:

Od psów 2000 mk., konia 6000 mk., dorożki 5000, powozu 30000, wozu 5000, omnibusu konnego 10000, omnibusu samochodowego 60.000, od samochodu osobowego 200,000, ciężarowego 50,000, od cyklonetki 20000, roweru 3000, motocyklu 8000.

Oprócz tego Magistrat proponował podatek od wózków ręcznych 1000 mk., jednakże na wniosek rad. Składanowskiego i Kwiatkowskiego, ze względu iż w większej części wózki takie są jedynym źródłem zarobkowym klasy najbiedniejszej podatek ten całkowicie skreślono.

Bez zmiany pozostają, na rok 1923 podatki od restauracji, widowisk, koncesji, hotelowy, obrotowy i od węgli, natomiast uchwalono nowy podatek, na wniosek władz centralnych, od nieruchomości, który ma wynosić 30 proc. od dochodu netto.

Podatek od wódki podwyższono na 400 mk., od piwa 2,50, podatek ładunkowy na 40 mk., 80 160 mk., na teatr z 10 na 40 mk., z 5 na 20 m., przyczem wyrażono życzenie aby jednak za już zebrane fundusze, które wynoszą 3000000 mk., przystąpiono do wykonania jakiej roboty przy teatrze.

Uchwalono również podatek od paszportów zagranicznych w sumie 300 mk.

Podatek od lokali podniesiono do następujących stawek: od mieszkania jedno-pokojowego 120 procent czynszu, od 2 pokojowego 200, 3-ch pok. 250 proc., od 4-o pok. 300 proc., 5 450, proc., 6 pok. 600 proc., 7 pokojowego 700 % itd.

Oprócz tego uchwalono następujące stawki podatku szkolnego i szpitalnego:

w I kategorji szkol.—6000 mk., szpit. 4000, w II-ej kat. 3000 i 2000 mk., w III-ej kat. 1500 mk. i 1000 mk., a w 4-ej kategorji 500 i 500 mk.

Na zakończenie tej litanji podatkowej uchwalono pewne zmiany w niektórych statutach podatkowych.

Po wyczerpaniu się porządku dziennego, przewodniczący odczytał interpelację która wpłynęła do prezydjum w sprawie faktu pobranie przez właściciela domu p. Stankiewicza od lokatora p. Skibińskiego czynszu za lokal na II piętrze, składającego się z czterech pokoi 1300.000 mk.. Interpelację tę Rada Miejska przekazała do rozpatrzenia komisji Mieszkaniowej.

Pismo właścicieli fabryk hafciarskich i koronkarskich w sprawie kaucji za liczniki i obliczenia elektryczne przekazano komisji oświetleniowej.

Prof. Michalski interpeluje w sprawie bezplanowego zasypywania gruzami łęgu Czaszkowskiego.

Prezes Młynarski podnosi sprawę gruntów na Rypinku pod kolonje robotnicze i urzędnicze.

Dr. Koszutski interpeluje w sprawie niehygienicznego wywożenia nieczystości przez prywatnych przedsiębiorców.

Radny Kwiatkowski w sprawie wydawania pozwoleń na remont starych domów bez należytego zabezpieczenia prawo lokatorów.

Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 10-ej. B. S.

„Turbina na foluszu".

W Nr. 37 „Głosu Kaliskiego" zamieszczony został długi artykuł p. t. „Turbina na foluszu", w którym autor, nie opierając się na żadnych rzeczowych danych stara się wyrobić u czytelników mniemania jakoby reperacja i uruchomienie turbiny na foluszu były jakimś nieudałym a kosztownym eksperymentem, który ostatecznie zawiódł i kosztował miljony.

Zarząd Elektrowni nie ma zamiaru polemizowania z autorem, chce tylko na tej drodze poinformować szersze warstwy mieszkańców miasta o istotnym stanie rzeczy i dla tego czyni następujące wyjaśnienie:

Łącznie z foluszem nabyło miasto i znajdującą się w nim turbinę wodną o mocy około 60 KM. Nie była ona zupełnie wyzyskaną. Wobec zaś tego, że miasto od kilku lat zaopatrywane było w prąd elektryczny przez miejscową fabrykę pluszu, z natury rzeczy nasuwała się myśl zużytkowania posiadanej turbiny w celu choćby częściowego zasilania miasta prądem własnym.

W tym celu zostało nabyte okazyjnie w jednym z majątków w Poznańskiem całkowite urządzenie stacji elektrycznej za kwotę 2500000 mk., jako zaś siłę popędową użyto właśnie turbinę wodną.

Reperacja samej turbiny mocno zdezelowanej kosztowała około miljona marek.

Została ona puszczoną w ruch już w lutym br. i od tego czasu stale pracuje dając fabrykom siłę popędową a części miasta światło elektryczne. Myli się przeto autor, skoro twierdzi, że remontowano ją przeszło rok i rzekomo bez żadnego skutku. Uruchomienie 60-konnej turbiny nie miało oczywiście na celu całkowitego zaspokojenia potrzeb miasta, lecz jak powiedziano już wyżej tylko częściowe zaopatrzenie miasta w energję elektryczną.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że turbina od 8-iu miesięcy oświetla prawie połowę miasta (ul. Wrocławska, Wiejska, Fabryczna, Al. Józefiny, Rybna, Sukiennicza, Browarna, Stary Rynek, Piekarska i Kolegjalna i zasila cały szereg pomniejszych fabryk (Br. Nagórscy, Chałemski, Engel, Chochłow, Lubraniecki, Berlach, Preiss, Fibiger, Jarząbek) to należy stwierdzić, że turbina na foluszu zadanie swe spełniła i spełnia zadawalająco.

Prawda, w czasie letniej posuchy były momenty, kiedy turbina swoją działalność musiała ograniczać, lecz momenty te były krótkotrwałe a zresztą rzecz ta, jak przy każdej wodnej instalacji była do przewidzenia.

W sierpniu, gdy fabryka pluszu zaprzestała dostawy prądu, dzięki turbinie na foluszu, przynajmniej część miasta mogła mieć światło elektryczne, obecnie zaś gdy wskutek nowych warunków Pluszowni cena własna prądu, dostarczonego przez nią wynosi przeszło 600 marek, za kilow. Zarząd Elektrowni znowu li tylko dzięki istnieniu i pracy turbiny na foluszu może prąd ten odsprzedać po 500 marek za kilowat godzinę na światło i po 220 mk. za kil. godz. na siłę.

Co się tyczy kosztów, poniesionych z racji remontu i uruchomienia turbiny, to te zostały już całkowicie zamortyzowane pracą tejże turbiny

To, co autora artykułu faktycznie niepokoi i dało mu zapewne impuls do wmawiania w siebie i innych, że turbinę reperowano przeszło rok i to bezskutecznie odnosi się prawdopodobnie do innej kwestji: już wtedy, gdy turbina była w ruchu jedna z miejscowych fabryk zaproponowała urządzenie bardziej dogodnej regulacji turbiny po uprzedniem przeprowadzeniu odpowiednich doświadczeń. (Wobec tego, że dokonane próby dowiodły, że proponowana regulacja przy tym systemie turbiny nie da się zastosować, projekt upadł.

Z tego powodu elektrownia nie poniosła absolutnie żadnych wydatków.

Jasną więc jest rzeczą, że uruchomienie turbiny na foluszu, było myślą szczęśliwą i przyniosło realne korzyści, pieniądze zaś wydane na jej remont nie były wyrzucone „naprożno". Nie był to też nieudały eksperyment za który miasto zapłaciło miljony, lecz pozytywny czyn, który już się całkowicie okupił.

Projekt sprawienia nowej 120-konnej turbiny, zamiast pracującej 60-konnej powstał nie wskutek bezczynności tej ostatniej (gdyż pracuje ona bez przerwy), lecz ze względów rentowności.

Elektrownia miejska wyposażona została w jeden motor „Diesla" o sile 300 KM., nie posiada więc żadnej poważniejszej rezerwy, tak koniecznej o ile ciągłość ruchu ma być zapewniona.

Z drugiej strony zapotrzebowanie energji elektrycznej w różnych porach bywa różne: w nocy najmniejsze w dzień średnie i wieczorem osięga swoje maksimum.

Otóż inwestując nową turbinę współczesnej konstrukcji regulującą się automatycznie, Zarząd Elektrowni miał na myśli stworzenie takiej rezerwy dla silnika Diesla. W porach największego zapotrzebowania prądu mogłaby ona pracować równolegle z Dieslem, przejmując na siebie poważną część obciążenia (do 65 KW.), w czasie zaś, kiedy zapotrzebowanie energji spadłoby poniżej 65 KW. mogłaby pracować samodzielnie, dając możność wyłączyć motor Diesla i w międzyczasie przeprowadzić czy to rewizję motoru, czy to czyszczenie wentyli, czy drobne reperacje, bo i to należy przewidzieć.

Zaznaczyć należy, że stara turbina dostarczyć może zaledwie 35 KW., a więc czas postoju Diesla musiałby być znacznie krótszy, ponadto wydajność turbiny wynosi zaledwie 38 proc., a więc wyzyskanie wody jest nieracjonalne; brak automatycznej regulacji znacznie utrudnia jej obsługę.

(Dalszy ciąg nastąpi).

KRONIKA.

— SZKOŁA ROLNICZA ŻEŃSKA W KIONCZYNIE, poczta Stawiszyn, Ziemia Kaliska przyjmuje zapisy uczennic na r. 1923. Nauka bezpłatnie. Całkowite utrzymanie całoroczne wynosi 10 korcy żyta ziarnem lub gotówką.

Kurs trwa 11 miesięcy.

Nauka rozpoczyna się 15 stycznia.

Przy zapisie kandydatki wnosi się 5000 mk. wpisowego.

Wszelkich informacji dalszych udziela Zarząd Szkoły na miejscu lub pocztą.

Kierowniczka.

— SYN TARZANA W MIRAZU.

Nareszcie po wielkich sensacyjno karkołomnych dramatach, „Miraż" wystawił dramat w 4ch serjach p. t „Syn Tarzana" zajmujący nadzwyczaj obraz Dozwolony dla młodzieży. Cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

My ze swej strony dodajemy, że na taki obraz nie żal i pieniędzy i tylko szkoda, że taka piękna rzecz jest wykonaną tylko w tych kilku serjach.

SZKOŁA ROLNICZO WETERYNARYJNA W LISKOWIE rozpoczęła przyjmować zapisy na 1 roczny ogólno rolniczy kurs i na 1/2 roczny hodowlano mleczarsko weterynaryjny ten ostatni tylko dla tych którzy mają ukończoną jakąkolwiek szkołę rolniczą.

Interesującym się szkołą wysyła się bezpłatnie szczegółowe informacje o szkole.

Adres: Lisków kaliski, „Szkoła rolnicza"

— WERYFIKACJA SIOSTR POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wzywa wszystkie siostry urlopowane bezterminowo oraz pozostające bez przydziału od dnia 1 lipca 1921 roku aby pisemnie zgłaszały się do Sekcji Sióstr przy Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża Warszawa, ul. Zielna 17 do dnia 1 grudnia 1922 roku w celu przeprowadzenia weryfikacji. Niezastosowanie się do powyższego po upływie wymienionego terminu pociągnie za sobą automatyczne skreślenie odnośnych osób z listy sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wszystkie pisma stołeczne i prowincjonalne proszone są o zamieszczenie powyższego obwieszczenia Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

— „BOLSZEWICY“ W KALISZU.

W dniu 29 października br. Towarzystwo Spiewacze im. Sw. Cecylji wystawia głośny dramat W. Sieroszewskiego p. t „Bolszewicy“

Sztuka powyższa przedstawia napór bolszewików na Warszawę w roku 1920. Rzecz dzieje się w sierpniu 1920 roku w majątku Morskich, Miłowicach.

Tow. Spiew. im. Sw. Cecylji znane w naszem mieście oraz okolicy ze swych przedstawień amatorskich, więc i tym razem postara się powyższą sztukę wystawić bogato i starannie.

Dekoracje zostaną odnowione według wymagań sztuki.

Czysty zysk z przedstawienia zostanie przeznaczony na odnowienie kościoła OO. Jezuitów. Wobec czego nie wątpimy, iż Szanowna Publiczność w tymże dniu wypełni salę po brzegi.

Nadmienić należy, iż dramat „Bolszewicy“ był grany w Warszawie 120 razy z rzędu.

— NAJWYZSZY TRYBUNAŁ ADMINISTRACYJNY.

W myśl ustawy, 22go bm. rozpocznie swą działalność najwyższy trybunał administracyjny, który obejmie dotychczasową kompetencję izby 4ej sądu najwyższego. W tych dniach dotychczasowa izba 4ta przeniosi się z gmachu sądu najwyższego do lokalu najwyższego trybunału administracyjnego na ul Miodową. W krótkim czasie należy również oczekiwać nominacji sędziów tego trybunału.

— NIEMIECKIE BONY SKARBOWE.

Odbyły się narady rządu Rzeszy z rzeczoznawcami nad sprawą mających być wypuszczonemi w obieg bonów skarbowych. Najmniejsze bony będą odpowiadały wartości 25 dolarów. największe — wartości 50 i 75 dolarów. Nowe bony skarbowe mają być wypuszczone w obieg po 15 listopada rb.

— NADESŁANE.

W Nr. 41 „Głosu Kaliskiego“, w kronice tygodniowej, w artykule pt. „Występ komunistów w Kaliszu“—znajdują się słowa: „Pomiędzy aresztowanymi jest także b. kierownik Spółki Murarskiej w Kaliszu, a obecnie przewodniczący Rady Nadzorczej tej przez obecny Zarząd Miejski protegowanej Spółdzielni Budowlanej“....

Powyższa notatka w całem swem brzmieniu jest niezgodna z prawdą i tendencyjnie pisana w celu szkodzenia działalności naszej Spółdzielni. Zaświadczamy wobec powyższego, co następuje:

Tak poprzednio jak i obecnie kierownikiem „Spółdzielni“ jest architekt p. W.. Zyliński, przewodniczącym zaś Rady Nadzorczej od szeregu miesięcy p. A.. Ebehardt, podmistrz murarski; o aresztowaniu więc b. kierownika Spółdzielni, a obecnie przewodniczącego R. N. mowy być nie może.

Co do słów „przez obecny Zarząd Miejski protegowanej Spółdzielni budowlanej“ jest to również złośliwa uwaga niezgodna z prawdą Spółdzielnia prowadzi roboty miejskie na podstawie konkurencji od r. 1919, tj. od czasu, gdy w Zarządzie Miejskim i Wydziale Budowlanym nie pracował jeszcze nikt z obecnych pracowników Miejskich.

Zaznaczamy również, że zadaniem i celem naszej Spółdzielni jest praca i wyrabianie się jej członków, polityka zaś nie wchodziła i nie wchodzi w zakres naszej działalności, a za przekonania osobiste poszczególnych członków ogół Spółdzielni odpowiadać nie może.

Na zakończenie podkreślamy z całą stanowczością, że w przyszłości tego rodzaju niezgodne z prawdą ogłaszane drukiem notatki ścigać będziemy na drodze sądowej.

Kalisz, dn. 12.10—1922 r.

Spółdzielnia Budowlana Murarzy w Kaliszu. Rada Nadzorcza—Zarząd.

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 4.